

Sygn. akt **IC 2256/13**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2014r. Sąd Okręgowy w Płocku Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Renata Szatkowska Protokolant: A. B.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 listopada 2014r.

sprawy z powództwa **R. Ł., D. Ł., P. Ł. i E. P.**

przeciwko (...) **S.A. w Ł. o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę**

1. zasądza od (...) S.A. w Ł. na rzecz R.

Ł.:

a/ kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 7 czerwca 2012r. do dnia zapłaty;

b/ kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej z ustawowymi odsetkami od dnia 7 czerwca 2012r. do dnia zapłaty;

c/ oddała w pozostałej części powództwo R. Ł.;

2. zasądza od (...) S.A. w Ł. na rzecz D.

Ł.:

a/ kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 7 czerwca 2012r. do dnia zapłaty;

b/ kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej z ustawowymi odsetkami od dnia 7 czerwca 2012r. do dnia zapłaty;

c/ oddała w pozostałej części powództwo D. Ł.;

3. zasądza od (...) S.A. w Ł. na rzecz P. Ł. :

a/ kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 7 czerwca 2012r. do dnia zapłaty;

b/ kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej z ustawowymi odsetkami od dnia 7 czerwca 2012r. do dnia zapłaty;

c/ oddała w pozostałej części powództwo P. Ł.;

4. zasądza od (...) S.A. w Ł. na rzecz E. P.:

a/ kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od kwoty 30.000 zł od dnia 7 czerwca 2012r. do dnia zapłaty i od kwoty 10.000 zł od dnia 3 stycznia 2014r. do dnia zapłaty;

b/ kwotę 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej z ustawowymi odsetkami od dnia 7 czerwca 2012r. do dnia zapłaty;

c/rentę :

- w kwocie 5.700 zł (pięć tysięcy siedemset złotych) za okres marzec 2012r. - wrzesień 2013r., z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2013r. do dnia zapłaty;
 - w kwocie 300 zł (trzysta złotych) za październik 2013r., z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2013r. do dnia zapłaty;
 - w kwocie 300 zł (trzysta złotych) za listopad 2013r. ,z ustawowymi odsetkami od dnia 11 listopada 2013r. do dnia zapłaty;
 - w kwocie 300 zł (trzysta złotych) za grudzień 2013r., z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2013r. do dnia zapłaty;
 - w kwocie 300 zł (trzysta złotych) za styczeń 2014r., z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2014r. do dnia zapłaty;
 - w kwocie 300 zł (trzysta złotych) za luty 2014r., z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2014r. do dnia zapłaty;
 - w kwocie 300zł (trzysta złotych) za marzec 2014r., z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2014r. do dnia zapłaty;
 - w kwocie 300 zł (trzysta złotych) za kwiecień 2014r., z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty;
 - w kwocie 300zł (trzysta złotych) za maj 2014r., z ustawowymi odsetkami od dnia 11 maja 2014r. do dnia zapłaty;
 - w kwocie 300 zł (trzysta złotych) za czerwiec 2014r., z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2014r. do dnia zapłaty;
 - w kwocie 300 zł (trzysta złotych) za lipiec 2014r., z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2014r. do dnia zapłaty;
 - w kwocie 300 zł (trzysta złotych) za sierpień 2014r., z ustawowymi odsetkami od dnia 11 sierpnia 2014r. do dnia zapłaty;
 - w kwocie 300 zł (trzysta złotych) za wrzesień 2014r., z ustawowymi odsetkami od dnia 11 września 2014r. do dnia zapłaty;
 - w kwocie 300 zł (trzysta złotych) za październik 2014r., z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2014r. do dnia zapłaty;
 - w kwocie 300 zł (trzysta złotych) za listopad2014r., z ustawowymi odsetkami od dnia 11 listopada 2014r. do dnia zapłaty;
 - w kwocie po 300 zł (trzysta złotych) miesięcznie, płatną z góry do 10 dnia każdego miesiąca, za okres grudzień 2014r. - wrzesień 2015r.,z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności któregośkolwiek ze świadczeń, d/oddala w pozostałej części powództwo E. P.;
5. zasądza od (...) S.A. w Ł. na rzecz E. P. kwotę 2.821 zł (dwa tysiące osiemset dwadzieścia jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
6. znosi wzajemnie między R. Ł., D. Ł. i P. Ł. a (...) S.A. w Ł. koszty zastępstwa procesowego;

7. nakazuje pobrać od (...) S.A. w Ł. na rzecz Skarbu Państwa- Sąd Okręgowy w P. kwotę 14.145 zł t(czternaście tysięcy sto czterdzieści pięć złotych) tytułem części opłaty od pozwu.

I C 2256/13

UZASADNIENIE

Powodowie wystąpili o zasądzenie od (...) S.A. w Ł. na rzecz :

- R. Ł. :

a/ zadośćuczynienia w kwocie 120.000 zł z ustawowymi odsetkami począwszy od dnia następującego po upływie 30 dni od zgłoszenia roszczenia pismem z dnia 23 kwietnia 2012r. do dnia zapłaty;

b/ odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej w kwocie 80.000 zł z ustawowymi odsetkami począwszy od dnia następującego po upływie 30 dni od zgłoszenia roszczenia pismem z dnia 23 kwietnia 2012r. do dnia zapłaty;

- D. Ł. :

a/ zadośćuczynienia w kwocie 120.000 zł z ustawowymi odsetkami począwszy od dnia następującego po upływie 30 dni od zgłoszenia roszczenia pismem z dnia 23 kwietnia 2012r. do dnia zapłaty;

b/ odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej w kwocie 80.000 zł z ustawowymi odsetkami począwszy od dnia następującego po upływie 30 dni od zgłoszenia roszczenia pismem z dnia 23 kwietnia 2012r. do dnia zapłaty;

c/ renty w kwocie 500 zł miesięcznie, ponad kwotę 1.000 zł przyznaną przez pozwanego, płatną z góry do 10 dnia każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od października 2013r.;

d/ skapitalizowanej renty w kwocie 9.500 zł za okres od marca 2012r. do września 2012r., z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu;

- P. Ł. :

a/ zadośćuczynienia w kwocie 120.000 zł z ustawowymi odsetkami począwszy od dnia następującego po upływie 30 dni od zgłoszenia roszczenia pismem z dnia 23 kwietnia 2012r. do dnia zapłaty;

b/ odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej w kwocie 80.000 zł z ustawowymi odsetkami począwszy od dnia następującego po upływie 30 dni od zgłoszenia roszczenia pismem z dnia 23 kwietnia 2012r. do dnia zapłaty;

c/ renty w kwocie 500 zł miesięcznie, ponad kwotę 1.000 zł przyznaną przez pozwanego, płatną z góry do 10 dnia każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od października 2013r.;

d/ skapitalizowanej renty w kwocie 9.500 zł za okres od marca 2012r. do września 2012r., z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu;

- E. P. :

a/ zadośćuczynienia w kwocie 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 30.000 zł począwszy od dnia następującego po upływie 30 dni od zgłoszenia roszczenia pismem z dnia 23 kwietnia 2012r. do dnia zapłaty, a od kwoty 10.000 zł od dnia wniesienia pozwu;

b/ odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej w kwocie 20.000 zł z ustawowymi odsetkami począwszy od dnia następującego po upływie 30 dni od zgłoszenia roszczenia pismem z dnia 23 kwietnia 2012r. do dnia zapłaty;

c/ renty w kwocie 700 zł miesięcznie, płatną z góry do 10 dnia każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od października 2013r.;

d/ skapitalizowanej renty w kwocie 13.300 zł za okres od marca 2012r. do września 2013r., z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Wskazał, iż nie zaprzecza, że ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 17 lutego 2012r., w którym śmierć poniosła E. F. i M. Ł.. Podał, że nie kwestionuje, iż powodowie doznali krzywdy w związku ze śmiercią M. Ł., dlatego wypłacił im odpowiednio 30.000 zł, 30.000 zł, 30.000 zł i 20.000 zł, nie kwestionował też, że pogorszyła się ich sytuacja życiowa i z tego tytułu wypłacił im odpowiednio 20.000 zł, 20.000 zł, 20.000 zł i 10.000 zł. Wskazał, iż w wyższych kwotach żądania zadośćuczynienia i odszkodowania są niezasadne. Przyznał, że małoletnim dzieciom należna jest renta w związku ze śmiercią ich matki, stąd też wypłaca im kwoty po 1.000 zł miesięcznie, żądanie w kwocie wyższej nie zostało udowodnione. Co do żądania renty dla E. P. pozwany wskazał, iż na zmarłej nie ciążył ustawowy obowiązek alimentacyjny wobec matki, powódka nie wykazała ponadto, by M. Ł. dostarczała jej środków utrzymania, nie jest także możliwe, by zmarła była w stanie zajmować się chorą matką 4 godziny dziennie, w sytuacji, gdy pracowała jako sprzedawca, potem prowadziła sklep, a ponadto prowadziła własne gospodarstwo domowe i opiekowała się kilkuletnimi dziećmi.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 17 lutego 2012r. w miejscowości W. doszło do wypadku drogowego, w którym obrażeń ciała, skutkujących zgonem, doznały E. F. i M. Ł.. Śledztwo w tej sprawie zostało umorzone z powodu śmierci sprawcy; ustalono bowiem że bezpośrednią i jedyną przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie kierującej pojazdem, E. F. , która w wyniku nieostrożnego wyprzedzania zjechała na lewą stronę jezdni i zderzyła się czołowo z jadącym z naprzeciwka samochodem (v. k. 101-102 akt szkody - postanowienie z dnia 20 maja 2012r.).

Sprawca wypadku był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń (v. okoliczność przyznana przez pozwanego).

E. F. i M. Ł. były siostrami, córkami powódki, E. P. (v. okoliczność niesporna).

M. Ł. była żoną powoda, R. Ł. i matką powodów, D. Ł. i P. Ł.. W chwili wypadku miała 32 lata, od 2000r. r. była mężatką, jej dzieci miały 10 lat i 3 lata w chwili jej śmierci, (v. k. 38, k. 31, k. 30, k. 1 akt szkody – odpisy aktów stanu cywilnego).

R. i M. Ł. byli dobrym małżeństwem, mieszkali razem, razem wychowywali dzieci. M. była bardzo związana uczuciowo z dziećmi, to głównie ona zajmowała się opieką nad dziećmi, ich wychowaniem, spędzała z dziećmi więcej czasu, niż mąż, pomagała starszemu synowi w odrabianiu lekcji. Na niej spoczywała większość domowych obowiązków. Powód prowadził warsztat naprawy samochodów, zarabiał niewielkie kwoty, jego żona prowadziła wraz z siostrą, E. sklep spożywczy, pracowała dziennie 8 godzin, potem zajmowała się sprawami sklepu. Pieniądze, które zarabiali przeznaczali na życie, remont domu, spłatę kredytu. Do opieki nad dziećmi zatrudniali opiekunkę w tych godzinach, w których pracowali, dziennie ok. 8 godzin, płacili jej miesięcznie od 500 do 800 zł (v. zeznania powoda, R. Ł. k. 108 , k. 140 oraz protokół nagrania rozprawy z dnia 6 listopada 2014r. czas nagrania od 00:04:55 do 00:07:25, zeznania powódki, E. P. k. 142, zeznania świadka, A. B. k. 125, zeznania świadka, Z. B. k. 127, zeznania świadka, P. O. k. 128).

M. Ł. była z zawodu technikiem informatykiem i technikiem ekonomistą (v. dyplomy uzyskania tytułu zawodowego k. 25-26 akt szkody). W okresie od 1 stycznia 2008r. do 28 lutego 2011r. pracowała jako sprzedawca w sklepie spożywczo-przemysłowym w S., zarabiała brutto 1.126 zł (v. umowa o pracę k. 24 akt szkody).

W dniu 15 lutego 2011r. M. Ł. i jej siostra, E. F. zawarły umowę spółki cywilnej w celu prowadzenia sklepu spożywczo-przemysłowego w S., każdy ze współników miał 50 % udziałów w spółce, działalność wpisana została do ewidencji działalności gospodarczej (v. umowa spółki, wpis do ewidencji k. 22 i k. 23 akt szkody).

W marcu 2011r. M. Ł. i E. F., jako współnicy spółki cywilnej, zaciągnęły w Nadwiślańskim Banku Spółdzielczym w C. kredyt na działalność inwestycyjną w kwocie 80.000 zł na okres od 4 marca 2011r. do 3 marca 2018r., z malejącymi ratami miesięcznymi, począwszy od ok. 1.600 zł miesięcznie. Dla potrzeb uzyskania kredytu złożyły biznes plan, w którym wskazały, iż dochód netto z tytułu prowadzenia sklepu to kwota 9.817 zł miesięcznie (v. dokumenty dotyczące kredytu k. 10- 17 akt szkody).

W kwietniu 2011r. R. Ł. rozpoczął działalność gospodarczą w zakresie mechaniki pojazdowej (v. wpis do ewidencji k. 21 akt szkody).

W 2011r. R. Ł. osiągnął dochód z tytułu prowadzenia warsztatu samochodowego w kwocie 243,07 zł za cały rok, zaś M. Ł. w łącznej kwocie 29.354,02 zł (v. zeznania podatkowe za 2011r. k. 89-92 akt szkody).

Miejsko- Gminny Ośrodek Pomocy (...) w W. wypłacał małoletnim powodom od 2004r. zasiłki rodzinne w zmiennych kwotach, poczynając od 43 zł do 91 zł miesięcznie (v. pismo (...) w W. z 22 sierpnia 2014r.k. 144).

O wypadku zawiadomili powoda koledzy, pojechał na miejsce, lecz strażacy nie pozwolili mu podejść do samochodu żony. M. Ł. została przewieziona do szpitala, była nieprzytomna. Lekarze powiedzieli powodowi, że nie są w stanie uratować jego żony. R. Ł. przez kilka godzin siedział przy łóżku żony, wieczorem pojechał do domu. Kolejnego dnia lekarze stwierdzili, iż nic nie mogą już zrobić dla jego żony. M. Ł. zmarła dwa dni po wypadku (v. zeznania powoda, R. Ł. k. 107-108).

R. Ł. po powrocie ze szpitala powiedział dzieciom o śmierci ich mamy; starszy chłopiec zaczął płakać, młodszy nie rozumiał, co się stało, do tej pory pyta, „kiedy mama wróci z nieba”. Powód przeżył mocno śmierć żony, płakał, cierpiał. Od daty jej śmierci czuje drętwienie ręki i ból w klatce piersiowej, pozostaje pod opieką lekarza, który przepisuje mu leki na uspokojenie, stwierdził, że jest to skutek nerwów. Krótco po śmierci żony burmistrz przysłał do nich psychologa, który rozmawiał z powodem dziećmi, z E. P. o życiu, nie doradzał terapii. Powód nie wie, czy te rozmowy jemu lub dzieciom pomogły. Potem ani on, ani dzieci nie korzystały z pomocy psychologa lub psychiatry. Nie korzystał ze zwolnień lekarskich po śmierci żony, nie pamięta, czy od razu po jej śmierci wrócił do pracy. Po śmierci żony został sam z obowiązkami domowymi, wcześniej żona zajmowała się dziećmi, domem, wyjeżdżali razem, chodzili do znajomych, rodziny (v. zeznania powoda, R. Ł. k. 108 oraz protokół rozprawy z dnia 6 listopada 2014r. czas nagrania od 00:10:147do 00: 14:38, zeznania świadka, P. O. k. 128).

Po śmierci żony R. Ł. został sam z obowiązkami domowymi. Żeby im sprostać, zatrudniał dwie opiekunki do dzieci, łącznie na 10 godzin w ciągu dnia, gdyż sam pracował w warsztacie. Opiekunki także gotowały, prały, prasowały. Płacił opiekunkom łącznie ok. 160 zł więcej, niż przed śmiercią żony. Tak było do sierpnia 2013r., od tej daty dziećmi zajmowała się jego konkubina, a także ciocia - 2-3 godziny dziennie, za to płaci jej 200-300 zł miesięcznie. Od października 2014r. konkubina powoda nie zajmuje się już dziećmi (v. zeznania powoda, R. Ł. k. 108, k. 140 oraz protokół rozprawy z dnia 6 listopada 2014r. czas nagrania od 00:09:13 do 00: 10:47, zeznania powódki, E. P. k. 142, zeznania świadka, A. B. k. 125, zeznania świadka, Z. B. k. 127).

Po śmierci żony powód nie chciał nigdzie wychodzić, czas spędzał z dziećmi, odwiedzał tylko rodziców, „nie miał chęci do niczego”, chodził na cmentarz 2 razy w tygodniu. „Załamala się”, stracił chęć do życia, zachowywał się tak, że najbliżsi obawiali się o niego. Starszy syn po śmierci matki chciał, by ojciec był stale przy nim, nie chciał, by wyjeżdżał z domu, dużo płakał.. Gdy usłyszy syrenę alarmową, czuje się niepewnie, dzwoni do ojca, by upewnić się, że wszystko jest w porządku. Przez pewien czas po wypadku opuścił się nauce . Przez pierwszy tydzień po wypadku nie chciał chodzić do szkoły. Bliscy starali się go pocieszać, kupowali mu prezenty, organizowali cza wolny. Młodszy stał się mniej pewny siebie, nie odpowiada, gdy ktoś go o coś zapyta, wkłada wtedy ze zdenerwowania palec do buzi lub gryzie bluzkę, nie

chce spać sam. Dzieci od śmierci matki nie odstępują ojca na krok, zrobiły się jak „przylepki” (v. zeznania powoda, R. Ł. k. 109, k. 140- 141, zeznania świadka, A. B. k. 125, zeznania świadka, Z. B. k. 127, zeznania świadka, P. O. k. 128).

R. Ł. zaczął spotykać się z inną kobietą 3 miesiące po śmierci żony związek ten trwał 3- 4 miesiące, od grudnia 2012r. spotykał się z kolejną kobietą, od lutego 2013r. łączyła ich znajomość intymna. Od S. 2012r. kobieta ta raz w tygodniu nocowała u powoda, od marca 2013r. zamieszkała u niego na stałe wraz ze swoimi dziećmi. Jedynym jej dochodem był zasiłek dla bezrobotnych w kwocie 520 zł miesięcznie, dzieci otrzymywały alimenty w łącznej kwocie 800 zł miesięcznie. W październiku 2014r. R. Ł. rozstał się z konkubiną, gdyż nie mogli się porozumieć (v. zeznania powoda, R. Ł. k. 140 oraz protokół rozprawy z dnia 6 listopada 2014r. czas nagrania od 00:09:13 do 00: 10:47, zeznania świadka, A. B. k. 124, zeznania świadka, Z. B. k. 127).

Po śmierci żony powód wraz ze szwagrem sprzedał sklep, który prowadziła jego żona wraz ze swoją siostrą, uznał, że nie poradzi sobie z jego prowadzeniem, gdyż nie ma żadnego doświadczenia w tym zakresie. Ze sprzedaży uzyskali ok. 80.000 zł, z czego 40.000 zł przeznaczili na spłatę długu za towar do sklepu, zaś resztę na spłatę części kredytu, jaki M. Ł. zaciągnęła wraz siostrą na prowadzenie sklepu. R. Ł. prowadził warsztat samochodowy do maja 2013r., po tej dacie zawiesił działalność, gdyż nie przynosiła ona dochodów. Od sierpnia 2014r. przerejestrował warsztat na nazwisko brata, który prowadzi gospodarstwo rolne, by składki na ubezpieczenie społeczne były niższe, sam jest zarejestrowany w warsztacie jako pracownik, jednak dochody on będzie pobierał (v. zeznania powoda, R. Ł. k. 141- 142).

E. P. cały czas mieszkała z córką, M.. Po ślubie córki zięć zamieszkał z nimi. Najpierw powódka wynajmowała dom, w którym mieszkali, a rok po ślubie dom kupiła córka z zięciem. E. P. zajmowała u nich jeden pokój. Była bardzo zżyta z córką, były jak przyjaciółki. Ponieważ choruje na stwardnienie rozsiane i porusza się na wózku inwalidzkim, M. pomagała jej przy myciu, robieniu zakupów, kupowaniu leków, przygotowywaniu posiłków, sprzątanii, przynajmniej godzinę dziennie jej w ten sposób pomagała, nawet kiedy pracowała zawodowo i zajmowała się swoimi dziećmi. Od ok. 2007r. M. wspomagała ją finansowo w ten sposób, że za ok. 200 zł miesięcznie kupowała jej na leki, ubrania. Pomagała jej także druga córka, E., która przychodziła na godzinę, dwie w ciągu dnia, ona także finansowo pomagała, matce w codziennych sprawach, finansowała jej zakupy, ubrania, na co przeznaczała 200 zł w miesiącu. E. P. prowadziła z córką, M. wspólną kuchnię, niekiedy powódka kupowała produkty do przygotowania posiłków, ale najczęściej robiła to M.. Średnio miesięcznie przeznaczała na ten cel 100 zł. E. P. utrzymywała się z renty dla osób niepełnosprawnych w kwocie ok. 850 zł netto miesięcznie, nie miała innych dochodów, pieniądze przeznaczała na lekarstwa, żywność, ubrania spłatę kredytu, dokładała córce 300 zł miesięcznie do kosztów utrzymania mieszkania z tytułu opłat za energię elektryczną, wodę, gaz, opał. Jeśli zabrakło jej pieniędzy, wówczas obie córki finansowały jej potrzeby (v. zeznania powódki, E. P. k. 110 – 111 oraz protokół rozprawy z dnia 6 listopada 2014r. czas nagrania od 00:20:06 do 00:20:12 oraz od 00:30:44 do 00:33:02, zeznania powoda, R. Ł. k. 109 i k. 140 - 141, zeznania świadka, A. B. k. 124- 125, zeznania świadka, Z. B. k. 126, informacja ZUS w P. na temat wysokości świadczeń społecznych k. 185).

Ok. 2 lat przed śmiercią córki powódka wzięła kredyt z banku na odnowienie domu, w kwocie kilku tysięcy, na okres do września 2015r., rata miesięczna wynosi 520 zł .Za te pieniądze zakupiono nowe okna do domu (v. zeznania powódki, E. P. protokół rozprawy z dnia 6 listopada 2014r. czas nagrania od 00:22:12 do 00:25:25, zeznania powoda, R. Ł. k. 141, zeznania świadka, Z. B. k. 126).

E. P. nie pamięta, kto jej powiedział o śmierci córek, nie pojechała do M. do szpitala, nie była w stanie tego zrobić, nie pamięta wszystkiego, co się wówczas wydarzyło, straciła przytomność, wezwano lekarza. Przez pierwsze miesiące po śmierci córek była „rozbita”, załamana, w ocenie najbliższych niekiedy traciła kontakt z rzeczywistością, obawiała się o swoją przyszłość, nie wiedziała, kto będzie jej pomagał. Nie pamięta, co wówczas czuła, na pewno nienawiść do Boga, do siebie, do wszystkich ludzi. Jeździ na cmentarz, zimą raz, dwa razy w miesiącu, latem częściej- raz, dwa razy w tygodniu. Nie może uwierzyć do dzisiaj, że M. nie żyje. Po jej śmierci kilka razy rozmawiała z psychologiem, nie korzystała z pomocy psychiatry, przez pół roku po śmierci córki przyjmowała leki uspokajające. Nie marzy już, by się wyleczyć z choroby , nie chce nigdzie wychodzić, gdyż źle się czuje między ludźmi. Odwiedza ją i brat, i mama (v. zeznania powódki, E. P. k. 110- 111, zeznania świadka, A. B. k. 124, zeznania świadka, Z. B. k. 126).

Po śmierci M. relacje powódki z zięciem nie układały się dobrze; wystąpił on o jej eksmisję, zdecydował też, by płaciła mu za zajmowanie pokoju. R. Ł. postąpił tak, gdyż zdenerwowała się tym, że szwagier mieszka w mieszkaniu teściowej, a teściowa w jego domu. Wycofał sprawę o eksmisję, gdyż stan prawny nieruchomości nie jest uregulowany. Powódka płaci zięciowi za najem pokoju 200 zł miesięcznie od marca 2012r. Od marca lub maja 2014r. opłaca rachunki za zużytą przez siebie energię elektryczną, ma zamontowany podlicznik, co dwa miesiące płaci 130-140 za energię elektryczną, za wodę od września lub listopada 2014r. płaci 25 zł miesięcznie, nie używa gazu, opał zapewnia zięć. Od śmierci córki do lutego 2014r. pomagała jej w codziennych sprawach koleżanka, która przychodziła na 2 godziny codziennie, płaciła jej za to 300 zł miesięcznie. Od lipca 2014r. MOPS przyznał jej opiekunkę na 3 godziny dziennie od poniedziałku do piątku, za co płaci ryczałt w wysokości 150 zł miesięcznie. Ponadto, pomaga jej mama, która za swoje pieniądze zapewnia jej obiady, ponadto pomagają jej wnuczka i wnuk. (...) wspiera ją także brat. Zięć nie pomaga jej w żaden sposób (v. zeznania powódki, E. P. k. 110 oraz protokół rozprawy z dnia 6 listopada 2014r. czas nagrania od 00:25:25 do 00:26:37, od 00:27:36 do 00:29:00 oraz od 00:33:02 do 00:35:51, zeznania powoda, R. P. k. 141 oraz protokół rozprawy z dnia 6 listopada 2014r. czas nagrania od 00:26:37 do 00:26:51, zeznania świadka, A. B. k. 125, zeznania świadka, Z. B. k. 126-127).

W 2012r. R. Ł. z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w postaci warsztatu naprawy samochodów uzyskał 2.935 zł netto dochodu za cały rok, zaś w 2013r. 11.366 zł za cały rok (v. zeznania podatkowe R. Ł. za 2012 i 2013r. k. 149-160).

Koszty utrzymania małoletniego D. Ł. wynosiły i nadal wynoszą: 50 zł opłata za klub piłki nożnej, 90 zł dojazdy na treningi piłki nożnej, 100 zł obiady w szkole, 150 zł odzież, 60 zł podręczniki i przybory szkolne (700 zł rocznie), 35 zł wydatki na przybory sportowe (450 zł rocznie), 750 zł wyżywienie i rozrywka, 80 zł energia elektryczna (500 zł co 2 miesiące, podzielone przez 3 osoby), 65 zł woda (200 zł miesięcznie, podzielone przez 3 osoby), 20 zł gaz (60 zł miesięcznie, podzielone przez 3 osoby), 100 zł ogrzewanie domu (5.000 zł rocznie : 12 miesięcy = ok. 400 zł, podzielone przez 4 osoby, gdyż E. P. nie opłaca rachunków za opał), wywóz śmieci 14 zł (42 zł podzielone na 3 osoby) (v. zeznania powoda, R. Ł. protokół rozprawy z dnia 6 listopada 2014r. czas nagrania od 00:14:38 do 00:15:29).

Koszty utrzymania małoletniego P. Ł. wynosiły i nadal wynoszą : 150 zł przedszkole, 250 zł odzież, 30 zł bielizna, ok. 30 zł przybory przedszkolne (335 zł rocznie), 750 zł wyżywienie i rozrywka, 80 zł energia elektryczna, 65 zł woda, 20 zł gaz, 100 zł ogrzewanie domu, 14 zł wywóz śmieci (v. zeznania powoda, R. Ł. protokół rozprawy z dnia 6 listopada 2014r. czas nagrania od 00:14:38 do 00:15:29).

W dniu 9 marca 2012r. R. Ł. zgłosił szkodę do pozwanego, załączył dokumenty, nie wskazał jednak rodzaju ani wysokości żądań (v. zgłoszenie szkody k. 1-45 akt szkody).

Pismami z dnia 23 kwietnia 2012r., które wpłynęły do pozwanego w dniu 7 maja 2012r., powodowie zwrócili się o wypłacenie :

- dla D. Ł. zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł, odszkodowania w kwocie 150.000 zł, renty po 2.000 zł miesięcznie, począwszy od 1 maja 2012r., skapitalizowanej renty w kwocie 4.200 zł za okres od 19 lutego 2012r. do 30 kwietnia 2012r.,

- dla P. Ł. zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł, odszkodowania w kwocie 150.000 zł, renty po 1.500 zł miesięcznie, począwszy od 1 maja 2012r., skapitalizowanej renty w kwocie 3.150 zł za okres od 19 lutego 2012r. do 30 kwietnia 2012r.,

- dla R. Ł. zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł, odszkodowania w kwocie 150.000 zł ,

- dla E. P. zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł, odszkodowania w kwocie 30.000 zł, renty w kwocie po 1.500 zł miesięcznie, skapitalizowanej renty w kwocie 3.150 zł za okres od 19 lutego 2012r. do 30 kwietnia 2012r.,

(v. wezwania do zapłaty z dnia 23 kwietnia 2012r. k. 51 -59 oraz k. 85 akt szkody).

Pismami z dnia 10 września 2012r., które wpłynęły do pozwanego w dniu 14 września 2012r., powodowie zwrócili się o wypłatę następujących świadczeń:

- R. Ł. kwoty 19.510 zł tytułem zwrotu kosztów opieki nad małoletnimi dziećmi za okres od 1 marca 2012r. do 16 sierpnia 2012r. w godz. 8.00 do 13.00, tj. 169 dni x 5 godz. dziennie x 10 zł/godz.= 8.450 zł, za okres od 10 marca 2012r. do 15 sierpnia 2012r. w godz. 13.00 do 20.00, tj. 158 dni x 7 godzin dziennie x 10 zł/ godz. = 11.060 zł,

- E. P. kwoty 6.720 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osoby trzeciej (art. 444§ 1 kc) – 168 dni x 4 godziny dziennie x 10 zł/godz. Powódka wskazała, iż córka opiekowała się nią zawoziła do lekarzy, była dla niej wsparciem, śmierć córki spowodował znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej

(v. pisma z dnia 10 września 2012r. k. 131 i 138 akt szkody).

Pozwany przyznał powodom następujące świadczenia :

- zadośćuczynienie w kwocie po 30.000 zł dla R. Ł., D. Ł., P. Ł. i w kwocie 20.000 zł dla E. P. (v. decyzja z dnia 6 lipca 2012r. i z dnia 20 sierpnia 2012r. k. 145 i 146 akt szkody),

- odszkodowanie z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej w kwocie po 20.000 zł dla R. Ł., D. Ł., P. Ł. i w kwocie 10.000 zł dla E. P. (v. decyzja z dnia 29 października 2012r. k. 139 akt szkody),

- rentę po 1.000 zł miesięcznie dla każdego z małoletnich powodów, począwszy od 19 lutego 2012r. (v. decyzja z dnia 11 kwietnia 2013r. k. 148 akt szkody).

Miejsko- Gminny Ośrodek Pomocy (...) w W. przyznał R. Ł. i jego dzieciom w związku ze śmiercią M. Ł. pomoc:

- w lutym 2012r. zasiłek celowy 1.000 zł,

- od lutego 2012r. do 30 kwietnia 2012r. zasiłek celowy w kwocie 447 zł miesięcznie,

- w maju 2012r. zasiłek celowy na dofinansowanie obozu sportowego dla D. w kwocie 1.800 zł,

- od lutego 2012r. do 31 października 2012r. zasiłek rodzinny w kwocie na dzieci w kwocie 499 zł miesięcznie,

- od 1 listopada 2012r. do chwili obecnej zasiłek rodzinny 523 zł miesięcznie,

(v. pismo (...) z 3 marca 2014r. k. 115).

Decyzją z dnia 27 marca 2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w P. przyznał R. i jego małoletnim dzieciom prawo do renty rodzinnej po zmarłej M. Ł. za okres od 19 lutego 2012r. do chwili obecnej w następujących kwotach netto :

- R. Ł. :

- za okres od 19 lutego 2012r. do 28 lutego 2012r. kwotę 48,30 zł,

- za okres od 1 marca 2012r. do 28 lutego 2013r. w kwocie po 183,04 zł miesięcznie,

- za okres od 1 marca 2013r. do 31 marca 2013r. 280,16 zł,

- za okres od 1 kwietnia 2013r. do 30 listopada 2013r. po 188,16 zł,

- za okres od 1 grudnia 2013r. do 28 lutego 2014r. po 108,72 zł,

- za okres od 1 marca 2014r. do 31 marca 2014r. 114,07 zł,

- za okres od 1 kwietnia 2014r. do 31 sierpnia 2014r. po 110,07 zł,

- D. Ł. :

- za okres od 19 lutego 2012r. do 28 lutego 2012r. kwotę 106,92 zł,

- za okres od 1 marca 2012r. do 28 lutego 2013r. w kwocie po 305,54 zł miesięcznie,

- za okres od 1 marca 2013r. do 31 marca 2013r. 317,76 zł,

- za okres od 1 kwietnia 2013r. do 30 listopada 2013r. po 317,76 zł,

- za okres od 1 grudnia 2013r. do 28 lutego 2014r. po 317,76 zł,

- za okres od 1 marca 2014r. do 31 marca 2014r. 322,84 zł,

- za okres od 1 kwietnia 2014r. do 31 sierpnia 2014r. po 322,84 zł,

- P. Ł. :

- za okres od 19 lutego 2012r. do 28 lutego 2012r. kwotę 106,92 zł,

- za okres od 1 marca 2012r. do 28 lutego 2013r. w kwocie po 305,54 zł miesięcznie,

- za okres od 1 marca 2013r. do 31 marca 2013r. 317,76 zł,

- za okres od 1 kwietnia 2013r. do 30 listopada 2013r. po 317,76 zł,

- za okres od 1 grudnia 2013r. do 28 lutego 2014r. po 317,76 zł,

- za okres od 1 marca 2014r. do 31 marca 2014r. 322,84 zł,

- za okres od 1 kwietnia 2014r. do 31 sierpnia 2014r. po 322,84 zł,

(v. pismo ZUS z 9 września 2014r. k. 166).

E. P. otrzymuje rentę z tytułu niepełnosprawności wraz z zasiłkiem pielęgnacyjnym :

- od 01.01.2011r. do 28.02.2014r. po 850, 87 zł netto miesięcznie,

- od 01.03.2011r. do 29.02.2012r. po 876,26 zł netto miesięcznie,

- od 01.03.2012r. do 31.03.2012r. 941,83 zł netto miesięcznie,

- od 01.04.2012r. do 30.04.2012r. 939,83 zł netto miesięcznie,

- od 01.05.2012r. do 28.02.2013r. po 941,83 zł netto miesięcznie,

- od 01.03.2013r. do 31.03.2013r. 982,23 zł netto miesięcznie,

- od 01.04.2013r. do 28.02.2014r. po 978,23 zł netto miesięcznie,

- od 01.03.2014r. i nadal po 992,62 zł netto miesięcznie.

(v. pismo ZUS w P. z 13 listopada 2014r. k. 185).

Powyższy stan faktyczny ustalony został na podstawie częściowych zeznań powoda, R. Ł. (k. 107-110, k. 140-142 oraz protokół rozprawy z dnia 6 listopada 2014r. czas nagrania od 00:04:39 do 00:18:15), zeznań powódki, E. P. (k. 110-111, k. 142 oraz protokół rozprawy z dnia 6 listopada 2014r. czas nagrania od 00:18:15 do 00:35:51), zeznań świadków : A. B. (k. 124 – 126), Z. B. (k. 126 – 128), P. O. (k. 128-129), a także w oparciu o dokumenty w postaci : postanowienia z dnia 20 maja 2012r. o umorzeniu śledztwa (k. 101-102 akt szkody), odpisów aktów stanu cywilnego (k. 1, 30, 31 i 38 akt szkody), informacji ZUS w P. na temat wysokości świadczeń społecznych dla E. P. (k. 185), dyplomów uzyskania tytułu zawodowego (k. 25-26 akt szkody), umowy o pracę (k. 24 akt szkody), umowy spółki i wpisu do ewidencji działalności gospodarczej (k. 22 i k. 23 akt szkody), dokumentów dotyczących kredytu (k. 10- 17 akt szkody), wpisu do ewidencji działalności gospodarczej (k. 21 akt szkody), zeznań podatkowych R. Ł. i M. Ł. za 2011r. (k. 89-92 akt szkody), zgłoszenia szkody pozwanemu (k. 1-45 akt szkody), wezwań do zapłaty z dnia 23 kwietnia 2012r. (k. 51 -59 akt szkody), pism powodów z dnia 10 września 2012r. (k. 131 i 138 akt szkody), decyzji pozwanego z dnia 6 lipca 2012r. i z dnia 20 sierpnia 2012r. (k. 145 i 146 akt szkody), decyzji pozwanego z dnia 29 października 2012r. (k. 139 akt szkody), decyzji pozwanego z dnia 11 kwietnia 2013r. (k. 148 akt szkody), pism (...) z 3 marca 2014r. (k. 115) i z 22 sierpnia 2014r. (k. 144), zeznań podatkowych R. Ł. za 2012 i 2013r. (k. 149-160), pisma ZUS z 9 września 2014r. (k. 166), pisma ZUS w P. z 13 listopada 2014r. (k. 185).

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda, R. Ł., iż jego kłopoty zdrowotne mają związek z przeżyciami po śmierci żony; tej okoliczności powód nie wykazał, nie zgłosił wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza, a wszak okoliczność ta wymaga wiadomości specjalnych.

Odnosnie opieki nad dziećmi po śmierci żony i kosztów z tym związanych. R. Ł. podawał różne dane; na rozprawie w dniu 7 lutego 2014r. zeznał, iż zatrudniał dwie opiekunki, które łącznie pracowały po 13 godzin dziennie i płacił im po 1.200 zł każdej, natomiast w dniu 11 sierpnia 2014r. podał, iż opiekunki pracowały po 10 godzin w ciągu dnia i jednej z nich płacił 700-800 zł miesięcznie. Niewiarygodne jest w ocenie sądu, by powód zatrudniał opiekunki do dzieci na 13 godzin w ciągu dnia i płacił im łącznie 2.000 , czy 2.400 zł, skoro jego dochody nie były wysokie. Dlatego też, kierując się doświadczeniem życiowym i zasadami logicznego rozumowania, przyjęto, iż od chwili śmierci żony do sierpnia 2013r. opiekunki zajmowały się małoletnimi powodami 10 godzin w ciągu dnia, czyli dwie godziny dłużej, niż miało to miejsce za życia M. Ł., co pochłaniało wydatek w kwocie ok. 800 zł miesięcznie. Skoro za 8 godzinną opiekę nad dziećmi przed śmiercią M. Ł. małżonkowie płacili średni 650 zł miesięcznie (500 zł + 800 zł=1.300 zł : 2), to przyjęć należało, że dodatkowe dwie godziny opieki kosztowały ok. 160 zł w miesiącu. Powód nie wykazał, by po rozstaniu z konkubiną, ponosił inne jeszcze koszty opieki nad dziećmi, niż 200-300 zł miesięcznie, jakie płacił cici za opiekę 2-3 godziny w ciągu dnia.

Zeznaniom powoda odnośnie jego związku z inną kobietą przeczą zeznania świadków, A. B. i Z. B., którzy stwierdzili, iż już 2-3 miesiące po śmierci żony spotykał się z inną kobietą, a po kilku miesiącach z kolejną. Dlatego też uznano zeznania powoda w tej części za sprzeczne z prawdą.

Niewiarygodne są również zeznania R. Ł., iż do dzisiaj pozostaje w żałobie i nadal nie pogodził się z jej śmiercią; przeczy temu okoliczność, iż już 3 miesiące po jej śmierci spotykał się z inną kobietą, za jakiś czas z jeszcze inną, że zamieszkał z nią już w S. 2012r. i że związek intymny z nią trwał już od lutego 2013r.

Za niewiarygodne uznano zeznania powoda co do wysokości dochodów, jakie uzyskiwała jego żona z tytułu prowadzenia sklepu i jakie on uzyskiwał, prowadząc warsztat samochodowy. Z zeznań podatkowych wynika, iż w 2011r. M. Ł. zarabiała miesięcznie średnio ok. 2.500 zł netto, zaś jej mąż kilkadziesiąt złotych w miesiącu. Powód nie udowodnił, by ich dochody były wyższe, niż wynika to z zeznań podatkowych. Fakt, że w planie biznesowym, stworzonym dla potrzeb uzyskania kredytu, M. Ł. podała spodziewany dochód w wysokości ok. 5.000 zł miesięcznie, nie może mieć znaczenia dla ustalenia jej rzeczywistych dochodów. Po pierwsze był to tylko spodziewany, planowany zysk, po drugie, wskazany został dla potrzeb uzyskania kredytu, a więc wizja korzyści przedstawiona została przez ubiegającą się o kredyt z całą pewnością w wersji bardzo optymistycznej.

Nie wykazano, by powód spłacał kredyt, jaki żona zaciągnęła na sfinansowanie swojej działalności gospodarczej; na tę okoliczność R. Ł. nie przedstawił żadnego dowodu.

Ponieważ nie ustalono, jaką kwotę miesięcznie M. Ł. przeznaczała na żywność dla matki, przyjęto, iż zgodnie z doświadczeniem życiowym mogła to być kwota średnio 100 zł w miesiącu, skoro niekiedy powódka sama finansowała swoje zakupy żywnościowe. Druga córka, E. wspierała matkę mniejszą kwotą, stąd przyjęto, że było to 200 zł miesięcznie.

Oddalono wniosek powodów o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa i psychiatry, uznając iż zebrany materiał dowodowy pozwala sądowi samodzielnie ustalić rozmiar krzywdy i bólu powodów w związku ze śmiercią M. Ł..

Dowód z przesłuchania stron ograniczono do przesłuchania powodów, R. Ł. i E. P., gdyż przedstawiciel pozwanego nie ma żadnych informacji potrzebnych do rozstrzygnięcia sprawy, zaś stopień rozwoju małoletnich powodów – w ocenie sądu – uniemożliwiał im spostrzeganie i komunikowanie swoich spostrzeżeń.

Sąd zważył, co następuje:

Pozwany nie kwestionował, że w niniejszej sprawie ponosi - z mocy art. 436 § 1 kc w zw. z art. 435 kc i art. 822 kc - odpowiedzialność za skutki zdarzenia z 17 lutego 2012r., w którym śmierć poniosła M. Ł.. Sprawca wypadku był bowiem u niego ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę dla najbliższych członków rodziny zmarłego, o którym mowa w art. 446§ 4 kc, stanowi finansową rekompensatę, która służyć ma nie tylko wyrównaniu bólu i krzywdy, wywołanych śmiercią osoby bliskiej, ale także kompensować przedwczesną utratę członka rodziny.

Niewątpliwie zarówno mąż, jak i dzieci oraz matka M. Ł. byli dla niej osobami bliskimi.

R. Ł. tworzył z M. dobre małżeństwo, darzyli się uczuciem, razem mieszkali, razem wychowywali dzieci, byli szczęśliwą rodziną. Oboje pracowali zawodowo, by utrzymać rodzinę, starali się zapewnić dzieciom właściwe wychowanie i opiekę, oboje kochali swoje dzieci. Śmierć żony wiązała się dla niego z dużym cierpieniem i krzywdą; rozpaczął, stracił chęć do życia, nie chciał nigdzie wychodzić, czas spędzał tylko z dziećmi. Rozmowy z psychologiem nie pomogły mu zmniejszyć cierpienia. Został sam z dwojgiem małych dzieci, musiał samodzielnie zapewnić im opiekę, wychowanie, zaspokoić ich codzienne potrzeby, prowadzić dom i jeszcze pracować zawodowo, z pewnością było to trudne dla powoda, skoro wcześniej większość obowiązków domowych i związanych z dziećmi spoczywała na żonie. W młodym wieku został pozbawiony pomocy i wsparcia ze strony żony. Jednocześnie zauważyć należy, iż R. Ł. bardzo szybko po śmierci żony związał się z inną kobietą, najpierw jedną, potem drugą, z jedną z nich zamieszkał, tworzył konkubinaty przez ponad półtora roku. Świadczy to o tym, iż szybko pogodził się ze stratą żony, że jego żałoba po jej śmierci nie była ani intensywna, ani długotrwała. Nie korzystał z pomocy psychiatry, ani psychologa, za wyjątkiem kilku rozmów z psychologiem, przysłanym przez burmistrza. Nie korzystał ze zwolnienia lekarskiego, dość szybko wrócił do pracy. Dlatego też w ocenie sądu zadośćuczynieniem adekwatnym na tle powyższych okoliczności jest kwota 40.000 zł. Ponieważ w toku postępowania likwidacyjnego otrzymał on od pozwanego zadośćuczynienie w wysokości 30.000 zł, zasądzone różnicę, tj. 10.000 zł. W pozostałej części powództwo oddalono, uznając, iż żądanie jest wygórowane.

Małoletni powodowie zostali pozbawieni osoby, która była głównym ich opiekunem, to matka bowiem spędzała z nimi najwięcej czasu, ona głównie zajmowała się ich wychowaniem, opieką nad nimi, to ona odrabiała ze starszym synem lekcje. W chwili wypadku D. miał 10 lat, P. 3 lata. Bardzo wcześnie pozbawieni zostali prawa do wychowywania się w pełnej rodzinie. Obecnie tylko od ojca mogą oczekiwać pomocy w codziennych sprawach, w wychowywaniu, kształceniu. Śmierć matki z pewnością była dla nich dużym przeżyciem; chłopcy stali się mniej pewni siebie, nie chcą zostawać sami, bez ojca, D. dużo płakał, przez pierwszy okres po śmierci matki opuścił się w nauce, młodszy do dzisiaj nie chce spać bez ojca. Kwota 70.000 zł zadośćuczynienia jest zatem odpowiednia dla wyrównania cierpień, związanych z utratą bliskiej osoby. Po uwzględnieniu kwot wypłaconych dobrowolnie przez ubezpieczyciela

w wysokości po 30.000 zł, zasądono po 40.000 zł dla każdego z powodów i oddalono żądanie zadośćuczynienia w pozostałej części jako niezasadne.

Śmierć M. Ł. diametralnie zmieniła życie jej matki. E. P. straciła osobę, która na co dzień opiekowała się nią, pomagała w codziennych sprawach, typu zakupy, przygotowanie posiłków, zapewnianie lekarstw, sprzątanie, mycie, dawała jej wsparcie psychiczne. E. P. była bardzo żyta z córką, mieszkały zawsze razem, nawet, kiedy M. wyszła za męża. Na wiadomość o śmierci córki zemdląca, potrzebna była pomoc lekarza, tak mocno przeżyła wypadek córki, że niewiele pamięta, co się wówczas działo. Do dzisiaj nie pogodziła się ze śmiercią M., stale przeżywa jej brak, bywa często na cmentarzu. Pomoc córki była jej niezbędna, gdyż jest osobą niepełnosprawną, poruszającą się na wózku inwalidzkim. Powódka nie była i nie jest nadal samodzielna, potrzebuje pomocy osoby trzeciej. Po śmierci M. pogorszyła się jej sytuacja domowa; z zięciem ma złe relacje, w żaden sposób nie pomaga on teściowej, zażądał od niej opuszczenia domu, a także płacenia czynszu za możliwość dalszego zamieszkiwania. Powódka nie ma już żadnego dziecka, obie jej córki zginęły. Nie została jednak osobą samotną, jej najbliższą rodzinę stanowi obecnie matka, brat i wnuki. To matka przejęła część obowiązków M., ma ona jednak już 76 lat, zatem powódka nie może liczyć, że jej pomoc będzie długotrwała. Trzeba jednak zaznaczyć, że ta zmiana w jej życiu, cierpienie i rozpacz spowodowane były nie tylko śmiercią M., ale także stratą drugiej córki, E.. Stąd też przyjęto kwotę 60.000 zł jako właściwego zadośćuczynienia. Uwzględniono wypłatę przez ubezpieczyciela 20.000 zł i zasądono pozostałą kwotę, tj. 40.000 zł. Żądanie wyższej kwoty z tytułu zadośćuczynienia sąd uznał za wygórowane.

W zakresie renty sąd rozstrzygał w oparciu o treść przepisu art. 446 § 2 kc, który stanowi, iż osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty, obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego.

W sprawie ustalono, iż możliwości zarobkowe zmarłej M. Ł. wynosiły w roku poprzedzającym jej śmierć ok. 2.500 zł miesięcznie. Wcześniej zarabiała jako sprzedawczyni najniższe krajowe wynagrodzenie. Mało prawdopodobne jest, by jej dochody w kolejnych latach znacząco wzrosły. Małe sklepy spożywcze raczej upadają, zmniejszają się ich dochody z uwagi na rozwój dyskontów i hipermarketów. Matka małoletnich powodów miała średnie wykształcenie, nie miała zatem dużych możliwości zarobkowania. Można optymistycznie założyć, że jej dochody wzrosłyby na przestrzeni kilku lat do 3.000 zł, Zarobione pieniądze zmarła przeznaczała na utrzymanie swoje, dzieci i męża, który zarabiał niewiele, od 200 zł w 2011r. do najwyżej ok. 1.000 zł miesięcznie w 2013r. Stąd przyjąć należy, iż w 2011r. cały dochód rodziny stanowił zarobek M. w wysokości 2.500 zł. Ta kwota podzielona na 4 osoby, daje po 600 zł miesięcznie na każdego członka rodziny. M. Ł. mogła przeznaczyć więc na potrzeby każdego z dzieci najwyżej po 600 zł w miesiącu, w 2012 i 2013r. najwyżej po ok. 800 zł (3.000 zł : 4). Poza tym, M. wspomagała swoją matkę, także finansowo, czyli kwoty na dzieci były mniejsze, niż po 600 zł miesięcznie. D. i P. otrzymują od ubezpieczyciela po 1.000 zł miesięcznie renty każdy z nich, ponadto z ZUS po ponad 300 zł i zasiłki rodzinne w wysokości po ok. 100 zł. Zatem każde dziecko otrzymuje obecnie świadczenia w łącznej kwocie ok. 1.400 zł miesięcznie, czyli więcej, niż mogła zapewnić im matka. Z tej przyczyny żądanie zasądzenia renty na rzecz dzieci oddalono.

Zasadne natomiast okazało się żądanie renty na rzecz E. P.. Z art. 128 i 129 kro wynika, iż na dziecku ciąży ustawowy obowiązek alimentacji matki i wyprzedza on obowiązek rodziców uprawnionego i jego rodzeństwa. Zatem M. Ł. była ustawowo zobowiązana zapewnić matce środki na utrzymanie. Art. 446§ 2 kc , jak to już wyżej przytoczono, nakazuje ustalić potrzeby uprawnionego i możliwości zarobkowe zobowiązanego.

Możliwości zarobkowe zmarłej M. omówiono już we wcześniejszej części uzasadnienia, nie ma więc potrzeby w tym miejscu powtarzać tych ustaleń. Przed śmiercią córki powódka otrzymywała 876,26 zł netto miesięcznie świadczeń z ZUS. Wszystkie te pieniądze wydawała na lekarstwa, żywność, ubrania, spłatę kredytu. Ponieważ nie starczało jej pieniędzy, obie córki wspomagały ją finansowo, M. łączną kwotą 300 zł miesięcznie, druga córka w kwocie 200 zł. Więc łącznie E. P. dysponowała kwotą ok. 1.376 zł miesięcznie na swoje potrzeby. Po śmierci córki jej potrzeby w zakresie utrzymania nie zmieniły się, nadal otrzymywała i otrzymuje świadczenia z ZUS, które wzrastają nieznacznie, od 940 zł do 990 zł obecnie. Powódka opłaca miesięcznie 200 zł za mieszkanie, 25 zł za wodę, 65 zł za energię elektryczną, nadal

płaci raty kredytu 520 zł miesięcznie, korzysta z pomocy opiekunki, za co płaci 150 zł miesięcznie, resztę pieniędzy wydaje na żywność, lekarstwa, ubrania.

Śmierć córki M. pozbawiła ją więc pomocy finansowej w kwocie po 300 zł miesięcznie. Bez tej pomocy nie jest ona w stanie pokryć wszystkich swoich potrzeb. Przyjęto, iż zmarła córka nadal wspierałaby matkę taką kwotą, nie ma bowiem podstaw do wnioskowania, że zaprzestałaby pomagać matce. Pomoc w takiej wysokości leżała w jej możliwościach zarobkowych.

Zauważyć jednak należy, że tylko do września 2015r. E. P. będzie spłacać kredyt, czyli od października 2015r. będzie miała lepszą sytuację finansową, gdyż cały dochód przeznaczy na swoje utrzymanie, będzie dysponować kwotą o 520 zł miesięcznie większą, zatem wyższą, niż pomoc finansowa obu córek. Cały dochód M. i jej męża wynosiłby w 2015r. ok. 4.000 zł (3.000 zł dochód M. i 1.000 zł dochód jej męża), więc na jednego członka jej rodziny przypadłoby ok. 1.000 zł. Przy dochodach powódki ok. 1.000 zł, z których nie musiałaby ona już spłacać kredytu, M. Ł. z pewnością nie wspierałaby już matki, w sytuacji, gdy ich dochody na jedną osobę byłyby porównywalne.

Z tych względów zasądzono na rzecz E. P. rentę w kwocie po 300 zł miesięcznie za okres od daty śmierci jej córki, M. do września 2015r., tj. do daty płatności kredytu. Skapitalizowana renta za okres od marca 2012r. do września 2013r. to kwota 5.700 zł (19 msc x 300 zł), natomiast od października 2013r. do września 2015r. zasądzono rentę w cyklu miesięcznym.

Odszkodowanie określone w art. 446 § 3 kc sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego niezależnie od zadośćuczynienia i renty, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Należy zauważyć, że M. Ł. była tą osobą w rodzinie, która utrzymywała jej członków w zasadzie samodzielnie; jej mąż bowiem nie zarabiał prawie nic, zaczynał dopiero prowadzić warsztat samochodowy. Dochody, jakie zmarła uzyskiwała, przeznaczała na utrzymanie swoje, męża, dzieci i matki. Z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że czyniłaby to nadal przez najbliższe kilkadziesiąt lat. Jej śmierć pozbawiła powodów znaczącej kwoty, jaka wpływała co miesiąc do budżetu rodzinnego. Odliczając 300 zł, które M. Ł. przeznaczała na potrzeby matki, każdy z członków rodziny R. Ł. mógł liczyć na kwotę ok. 550 zł z dochodów zmarłej.

Po 17 lutego 2012r. powód musiał liczyć tylko na własną zaradność w prowadzeniu warsztatu, by zapracować na swoje potrzeby. Z zeznań podatkowych za lata 2012-2013 wynika, iż jego dochody nadal nie dorównywały zyskom, jakie osiągała jego żona przed śmiercią. Obecnie jego dochody z warsztatu są na tyle niskie, że nie widzi sensu jego dalszego prowadzenia. Tym bardziej zatem odczuwa on brak wsparcia materialnego ze strony żony. Trzeba także podkreślić, że utrata żony spowodowała, iż został sam ze wszystkimi obowiązkami domowymi, także z obowiązkami związanymi z wychowaniem i opieką nad dziećmi. Wcześniej większość tych obowiązków spoczywała na żonie, powód mógł skoncentrować się na pracy zarobkowej. Obecnie sam musi zajmować się wszystkimi sprawami dzieci, domu, warsztatu. Nie ma pomocy ze strony najbliższej osoby w sprawach życia codziennego, cały swój czas musi poświęcić rodzinie, musi nauczyć się nowych czynności, na nowo zorganizować funkcjonowanie rodziny; co wymaga olbrzymiej pracy i poświęcenia. Z pewnością odbywa się to kosztem zaangażowania w prowadzenie działalności gospodarczej. Kolejną rzeczą, jaką należy w tym miejscu rozważyć przywołać, jest okoliczność, iż po śmierci żony zatrudnił opiekunkę do dzieci w większym wymiarze, niż wcześniej, co pociągnęło za sobą dodatkowy wydatek w kwocie 200 zł miesięcznie. Nie można jednak zapominać, że po śmierci żony uzyskał z ZUS rentę rodziną w kwocie od 100 do 180 zł netto miesięcznie. Nie bez znaczenia jest także fakt, iż R. Ł. jest człowiekiem młodym, zdrowym, mającym wyuczony zawód, a także doświadczenie w prowadzeniu działalności gospodarczej. Ma zatem możliwości, by samodzielnie zapewnić środki na swoje utrzymanie. Powyższe prowadzi do wniosku, iż właściwą kwotą odszkodowania dla R. Ł. z tytułu znaczącego pogorszenia jego sytuacji życiowej jest kwota 60.000 zł. Zasądzono jednak 40.000 zł, gdyż pozwany dobrowolnie wypłacił 20.000 zł przed wszczęciem procesu.

Niewątpliwie jest, że śmierć M. Ł. wpłynęła na pogorszenie sytuacji życiowej jej dzieci i że jest to pogorszenie znaczne. W bardzo młodym wieku pozbawieni zostali oni opieki i starań osoby najbliższej. Przez wiele jeszcze lat matka dbałaby o ich rozwój, wychowanie, wykształcenie. Jedynym ich oparciem jest teraz ojciec, tylko na niego mogą liczyć.

To M. Ł. była ta osobą w rodzinie, która wykonywała większość obowiązków domowych, więcej czasu poświęcała opiece nad dziećmi, więcej czasu z nimi spędzała, niż ojciec. R. Ł. nie jest w stanie z pewnością zapewnić dzieciom takiej samej troski i zainteresowania ich sprawami, jak czyniła to matka. Trzeba zauważyć, że dzieci otrzymały od pozwanego wysoką rentę miesięczną, co w dużym stopniu poprawia ich sytuację majątkową. Adekwatną zatem kwotą odszkodowania jest 60.000 zł dla każdego z nich. Trzeba zauważyć, że dzieci otrzymały od pozwanego wysoką rentę miesięczną, co w dużym stopniu poprawia ich sytuację majątkową. Po uwzględnieniu kwoty 20.000 zł, zapłaconej przez ubezpieczyciela, do zasądzenia pozostawało po 40.000 zł dla każdego z chłopców.

Śmierć córki zmieniła także życie E. P.. Znacznie pogorszyła się jej sytuacja życiowa, bo nie ma już osoby, która nią się opiekowała, pomagała w codziennych sprawach, typu zakupy, leki, mycie, gotowanie. Powódka jest osobą chorą na stwardnienie rozsiane, nie jest samodzielna, więc pomoc osoby trzeciej była i jest jej potrzebna. Wcześniej zapewniały jej to córki, teraz korzysta z pomocy opiekunki, mamy, wnuków, brata. M. poświęcała matce ok. godziny dziennie, druga córka godzinę, dwie. Od śmierci M., tj. od marca 2012r. do lutego 2014r. E. P. korzystała z pomocy opiekunki, płaciła jej po 300 zł miesięcznie, potem od lipca 2014r. i nadal płaci ryczałt za opiekę po 150 zł miesięcznie. Do chwili orzekania zatem poniosła z tego tytułu koszty w kwocie 7.950 zł (24 msc x 300 zł + 5 msc x 150 zł). Na przyszłość powódka także będzie potrzebowała opieki osoby trzeciej, jej stan nie poprawi się z uwagi na rodzaj schorzenia. Trzeba więc zakładać, że pomoc będzie jej potrzebna w większym jeszcze zakresie, niż teraz, gdyż będzie starsza, mniej sprawna, a jej mama, która ma obecnie 76 lat i najwięcej jej pomaga, nie będzie w stanie robić tego przez całe życie powódki, najpewniej będzie jej pomagać w przybliżeniu jeszcze przez ok. 5 lat. W chwili obecnej powódka ma 57 lat. Średnia wieku kobiet w Polsce to ok. 80 lat. Stąd też, należy wnioskować, że wsparcia osoby trzeciej będzie wymagać jeszcze przez ok. 23 lata. Czyli przez najbliższe 5 lat pomoc osób trzecich będzie kosztować po 150 zł miesięcznie, czyli łącznie 9.000 zł (150 zł x 12 msc x 5 lat), później pomoc ta będzie droższa, skoro matka nie będzie w stanie jej pomagać z uwagi na swój wiek, więc przyjąć ok. 300 zł miesięcznie, czyli tyle, ile płaciła koleżance. Za pozostałe 18 lat koszt opieki wyniesie ok. 64.800 zł (300 zł x 12 msc x 18 lat). Łącznie do końca życia przewidywana pomoc dla niej będzie kosztować 81.750 zł (64.800 zł + 9.000 zł + 7.950 zł). Opieka M. nad matką to 1/3 całości czasu, jakiego E. P. wymagała dla prawidłowego funkcjonowania. Stąd $81.750 \text{ zł} \times \frac{1}{3} = 27.250 \text{ zł}$. Uznano zatem, że kwota odszkodowania w wyrskości 30.000 zł nie jest wygórowana. Powódka otrzymała już od pozwanego 10.000 zł, dlatego przyznano jej brakującą kwotę, 20.000 zł. Pomoc finansową dla powódki ze strony córki uwzględniono w wyliczeniach renty, nie zasadne więc było jej dublowanie w zakresie odszkodowania.

W pozostałej części powództwo o odszkodowanie dla powodów oddalono, uznając, iż jest niezasadne.

Łącznie zatem R. Ł. otrzymał z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania 100.000 zł, małoletni powodowie po 130.000 zł, a E. P. 90.000 zł. Ponadto, synowie zmarłej i jej matka uzyskali rentę. Powyższe kwoty – zdaniem sądu- stanowią wystarczającą rekompensatę utraty osoby bliskiej.

O odsetkach orzeczono zgodnie z art. 481 kc w zw. z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym (...), który stanowi, iż zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie; a w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do wyjaśnienia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Z akt szkody wynika, iż brak było okoliczności, które uniemożliwiłyby ustalenie należnych powodom świadczeń w przewidzianym w powyższym przepisie terminie.

Żądania dochodzone w tej sprawie, za wyjątkiem części zadośćuczynienia dla E. P., zostały zgłoszone ubezpieczycielowi w dniu 7 maja 2012r. Zatem świadczenia winny być wypłacone przed upływem 30 dni, czyli najpóźniej w dniu 6 czerwca 2012r. Stąd odsetki należne są od dnia następnego, czyli od 7 czerwca 2012r.

E. P. żądanie zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł zgłosiła w dniu 7 maja 2012r., natomiast żądanie wyższej kwoty dopiero w niniejszym pozwie. Odpis pozwu doręczono pozwanemu w dniu 2 grudnia 2013r., 30 dniowy termin dla wypłaty świadczenia upłynął więc w dniu 1 stycznia 2014r. Był to jednak dzień wolny od pracy, dlatego przyjęto, że wypłata powinna mieć miejsce dnia następnego, czyli 2 stycznia 2014r. Zasądzono zatem odsetki ustawowe od kwoty 10.000 zł zadośćuczynienia od dnia następnego, tj. od 3 stycznia 2014r.

Odnośnie odsetek od świadczeń rentowych zauważyć należy, że żądanie powódki w tym zakresie za okres marzec 2012r. – wrzesień 2013r. ograniczone zostało do daty, liczonej od wniesienia pozwu. Pozew wniesiono w dniu 1 października 2013r. (data nadania w urzędzie pocztowym), stąd odsetki ustawowe za powyższą część świadczeń rentowych ustalono od dnia 1 października 2013r. Od należności rentowych za pozostały okres zasądzono odsetki od 11 dnia każdego miesiąca. Zgodnie z art. 904 kc jeżeli nie oznaczono inaczej terminów płatności renty, rentę pieniężną należy płacić miesięcznie z góry. Oznacza to, że uprawniony może żądać, by płatność renty następowała już pierwszego dnia każdego miesiąca. Powódka wniosła jednak, by renta płatna była w dniu 10 każdego miesiąca, zatem ustalono odsetki od każdej z miesięcznych kwot renty od dnia następnego.

O kosztach procesu rozstrzygnięto z mocy art. 100 kpc. Żądania R. Ł. i małoletnich powodów uwzględniono prawie w połowie, dlatego też zniesiono między nimi i pozwanym koszty procesu. E. P. domagała się łącznie 81.700 zł (40.000 zł + 20.000 zł + 21.700 zł z tytułu renty), przyznano jej 72.900 zł (40.000 zł + 20.000 zł + 12.900 zł z tytułu renty), czyli wygrała proces w 89%, a pozwany w 11 %. W takiej też proporcji rozdzielono koszty między stronami. Koszty procesu powódki i pozwanego to kwoty po 3.617 zł (3.600 zł wynagrodzenie pełnomocnika + 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa). Należny powódce od pozwanego zwrot kosztów tj. o 3.219 zł (3.617 zł x 89 %), zaś należny pozwanemu od powódki zwrot to 398 zł (3.617 zł x 11 %). Różnica na korzyść powódki to kwota 2.821 zł (3.219 zł - 398 zł).